

Witold Radowski

Kryzys i odnowa przepowiadania słowa Bożego w ujęciu Viktora Schurra

Studia Redemptorystowskie nr 6, 230-238

2008

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

Witold Radowski CSsR

KRYZYS I ODNOWA PRZEPOWIADANIA SŁOWA BOŻEGO W UJĘCIU VIKTORA SCHURRA CSsR

Przepowiadanie słowa Bożego jest jednym z podstawowych zadań Kościoła. Wynika to z nakazu misyjnego Chrystusa, który po swoim zmartwychwstaniu przynagła Jedenastu: „Idźcie na cały świat i głosście Ewangelię wszelkiemu stworzeniu” (Mk 16, 15). Chrystus chciał, aby Apostołowie poprzez głoszenie Dobrej Nowiny prowadzili wszystkich ludzi do zbawienia. Dlatego przepowiadanie słowa Bożego jest kontynuacją misji Chrystusa na ziemi, której głównym celem było włączenie człowieka w życie Boże (J 14, 23).

Mimo tak wielkiej roli, jaką odgrywa przepowiadanie słowa Bożego, posługa ta jest ciągle w poszukiwaniu najwłaściwszej drogi swego kościelnego oddziaływania. Dużo mówi się o kryzysie kaznodziejstwa, jak też o jego odnowie, ponieważ nietrudno zaobserwować w życiu Kościoła rozbieżności między jego misją a życiem i myśleniem współczesnego człowieka. Uświadomienie sobie tego negatywnego zjawiska stanowi punkt wyjścia dla prób odnowy przepowiadania słowa Bożego.

Taką próbę podjął niemiecki redemptorysta Viktor Schurr¹, który badając przyczyny kryzysu posługi słowa, wskazywał na potrzebę jej treściowej odnowy i ukierunkowania przepowiadania na egzystencję człowieka. Stało się to koniecznością, gdyż czasy, w jakich żył, ujawniały przede wszystkim konsumpcyjny styl życia, sprawiający, że pytania wymagające klarownej

¹ Viktor Schurr (1898–1971) był cenionym profesorem teologii dogmatycznej i pastoralnej. Po studiach na Papieskim Uniwersytecie Gregoriańskim w Rzymie był wykładowcą dogmatyki w Wyższym Seminarium Duchownym Redemptorystów w Rothenfeld i Gars oraz w Wyższej Szkole Filozoficzno-Teologicznej we Freisingu. W 1955 roku został profesorem teologii pastoralnej na Akademii Alfonsjańskiej w Rzymie. Był redaktorem czasopisma „Paulus”, współredaktorem „Lebendigen Seelsorge”. W 1958 roku założył czasopismo „Theologie der Gegenwart”. Był również członkiem zespołu redakcyjnego pisma „Concilium” oraz zespołu opracowującego komentarz do konstytucji soborowej *Gaudium et spes*. W swoich publikacjach z zakresu teologii pastoralnej zajmował się odnową kerygmatyczną przepowiadania słowa Bożego, a szczególnie kaznodziejstwem misyjnym. Był dyrektorem niemieckiej katolickiej Centrali Akcji Misyjnej (Missionarischen Aktionszentrale).

odpowiedzi „za” lub „przeciw” wierze i Kościołowi w ogóle się nie pojawiały. Natomiast nadmierne zaufanie do nauk technicznych i przyrodniczych utrudniało niekiedy przyjęcie prawd wiary, co prowadziło do sekularyzacji i rozszerzania się ateizmu².

Z drugiej strony, Sobór Watykański II dowartościował słowo Boże i kerygmatyczną posługę Kościoła. Dokonał on fundamentalnej zmiany w sposobie rozumienia natury przepowiadania kościelnego, które musi być oparte na Piśmie Świętym i nim się kierować (por. DV 21). Dlatego też Schurr w swojej refleksji podkreślał konieczność powrotu do źródeł chrześcijaństwa, jakimi są Biblia i Tradycja, a jednocześnie uważał, że obiektywne słowo Boże w nich zawarte należy przekładać na konkretną sytuację życiową człowieka.

1. Kryzys przepowiadania słowa Bożego

Homileci wskazują różne przyczyny kryzysu przepowiadania słowa Bożego. Jedni uważają, że należy się ich dopatrywać w języku kazań lub w osobie kaznodziei, bądź też w słuchaczu. Inni sądzą, że nieskuteczność kazania wynika stąd, iż nie uwzględnia się w przygotowaniu, jak i w samym akcie przekazu homiletycznego wyników teorii komunikacji³.

Viktor Schurr natomiast uważał, że główną przyczyną kryzysu przepowiadania słowa Bożego jest zmiana struktur, jakie zachodzą w ludzkiej rzeczywistości. Podkreśla on, że pierwszym wrogiem słowa Bożego jest i pozostaje przywiązanie do grzechu, co sprawia, że powstaje opór względem Boga, który chce być obecny w życiu ludzi i nadawać mu kształt. Grzech oznacza opór dla przepowiadania, gdyż słowo Boże pada na grunt skalisty i porośnięty cierniem (Łk 8, 4-15). W tych słowach Jezusa Schurr dostrzega grzechy słuchaczy mające korzenie w podstawowych nastawieniach, spośród których na czoło wysuwa się umiłowanie tego świata, a konsekwencją takiego nastawienia do życia jest konsumpcjonizm. Dobrobyt staje się bożkiem, człowiek gromadzi dobra, materializm wydaje się triumfować. W nim Schurr dostrzega pseudoreligię, gdyż wielu ludzi uważa, że w ten sposób poradzą sobie z pytaniami i problemami egzystencjalnymi. Podstawą uformowania się tego rodzaju przekonań są zdobycze naukowe, rozwój techniki, dzięki którym człowiek staje się bardziej samodzielny, dojrzały,

² Por. J. Mariański, *Kościół w społeczeństwie przemysłowym*, Warszawa 1983, s. 205.

³ Por. A. Lewek, *Geneza i główne kierunki współczesnego ruchu homiletycznego*, „Studia Theologica Varsaviensia” 12 (1974), s. 123.

bogaty i dysponujący pewną przewagą. Podczas gdy w wiekach minionych kazania były jedynym źródłem pokarmu duchowego dla większości ludzi, dzisiaj ziemię zalewa strumień głosów i obrazów.

Godna uwagi jest, według Schurra, również świadomość współczesnych ludzi, która sprawia, że słuchacze krytycznie podchodzą do przepowiadania, a nawet do samego słowa Bożego spisane na kartach Pisma Świętego. Niektóre dogmaty i Boże przykazania nie są akceptowane. Tylko pewna część wierzących i praktykujących utożsamia się z nauczaniem Kościoła dotyczącym moralności, zwłaszcza etyki małżeńskiej⁴.

Na kryzys przepowiadania słowa Bożego wpływa również to, że niejednokrotnie trudno przychodzi wiernym znaleźć odpowiedź na ich pytania egzystencjalne i konkretną pomoc w potrzebie. Pojawia się zniechęcenie względem przepowiadania i wątpliwość co do jego mocy. Jeśli jest akceptowane, to jako możliwość zainspirowania słuchaczy do indywidualnej refleksji religijnej. Czasem jest tolerowane jako przestarzała forma chrześcijaństwa, która ani nie przeszkadza, ani nie pomaga, obok której spokojnie przepływa strumień życia. Zdarza się, że ktoś może być nawet zafascynowany głoszonym słowem Bożym, ale nic z tego nie wynika, gdyż z kazań nie wypływają żadne istotne impulsy. Coraz więcej ludzi odwraca się od chrześcijaństwa i albo wybiera prawdę głoszoną gdzie indziej, albo popada w nihilizm. Chrześcijański klimat społeczny ustępuje miejsca niechrześcijańskiemu, a to, co się dzieje w społeczeństwie (tzw. opinia publiczna), ma wielką moc. Negatywne zaś nastawienie środowiska kaznodzieja instynktownie odbiera jako opór względem głoszonego przez niego słowa⁵.

2. Przepowiadanie słowa Bożego uobecnieniem wydarzeń zbawczych

W okresie międzywojennym doszło do dyskusji skoncentrowanej wokół zagadnienia odnowy teologii, postulującej teologię, która służyłaby życiu chrześcijańskiemu. Domagano się w niej nowej, praktycznej, życiowej teologii, która ukazywałaby chrześcijaństwo jako wartość, prowadząc do bardziej osobowego spotkania człowieka z Chrystusem. Dyskusja ta wniosła cenne myśli szczególnie dla przepowiadania słowa Bożego⁶. Zwróciła

⁴ Por. V. Schurr, *Situation und Aufgabe der Predigt heute*, w: Th. Filthaut, J. A. Jungmann, *Verkündigung und Glaube*, Freiburg i. B. 1958, s. 185.

⁵ Por. tamże, s. 187.

⁶ Na kanwie tej dyskusji powstał w latach 30. XX wieku ruch kerygmaticzny. Jego inicjatorem był Jungmann, który ukazywał konieczność powiązania teologii z życiem, teologii przemawiającej do

ona uwagę, iż przepowiadanie jest aktualizacją zbawienia w oparciu o Pismo Święte, w ramach aktualnej rzeczywistości. Podkreślała, iż słowo Boże jest dynamiczne, tzn. nie tylko poucza, ale uobecnia i sprawia zbawienie mocą działającego w Kościele Ducha Świętego⁷.

Podkreślał to szczególnie Viktor Schurr, mówiąc, że w przepowiadaniu słowa Bożego następuje uobecnienie wydarzeń zbawczych. Dokonuje się publiczne i uroczyste orędzie zwiastujące narodziny, śmierć, zmartwychwstanie, wywyższenie i paruzję Chrystusa. Uobecniają się one nie tylko dlatego, że się o nich mówi, lecz dlatego, że w chwili, w której są głoszone, nabierają znaczenia dla słuchaczy. Oznacza to, że wraz z głoszeniem słowa Bożego za każdym razem na nowo przychodzi Królestwo Boże jako łaska dla tych, którzy przyjmują słowo, i sąd dla tych, którzy tego słowa słuchać nie chcą. To uobecnienie poprzez przepowiadanie staje się jeszcze bardziej rzeczywiste, ponieważ historyczny i wywyższony Pan dzięki przenikającej wszystko mocy Ducha Świętego sam działa w kazaniu. Chrystus głosi Chrystusa (św. Augustyn)⁸.

W przepowiadaniu, podczas którego ogłaszane są dzieła zbawcze dokonane przez Jezusa, obecny jest Bóg sprawujący władzę nad historią. Nie skupia się ono tylko na tym, by ukazać słuchaczom kompleksowość zbawienia, ale przede wszystkim zmierza do odsłonięcia ludzkiego serca i do poruszenia go prawdą o obecności Boga w życiu ludzi (1 Kor 14, 25). Najświętszy Bóg zbliża się do zagubionego człowieka. Następuje objawienie się Boga, które napełnia człowieka lękiem. Dlatego Schurr uważa, że głoszenie słowa Bożego ma „charakter kryzysu”⁹, ponieważ w świetle Bożej obecności człowiek dostrzega swoje egzystencjalne zakłamanie, powraca do siebie, znajduje dostęp do rzeczywistości. To sprawia, że każde kazanie musi koniecznie zawierać tendencję do zastosowania w praktyce, musi nakłaniać do przemiany życiowej – nie poprzez jakąś nieautentyczną retorykę, ale ze względu na obecność Boga. Nie jest to filozoficzna świadomość wszechobecności Absolutu, ale epifania Najświętszego, która następuje dzięki głoszeniu wielkich czynów zbawczych Boga dokonanych w Jego

woli i serca, wzorującej się na biblijnym i patrystycznym sposobie przepowiadania. Były to działania zmierzające do odnowy teologii i duszpasterstwa przez powrót do źródeł i tworzenie teologii kerygmaticznej. Przyczyniły się do poddania krytycznej analizie języka i struktury teologii oraz teologiczno-duszpasterskiej odnowy w Kościele. Pośrednio ruch ten był zwiastunem i przygotowaniem do Soboru Watykańskiego II. Por. J. Szymik, *Kerygmaticzny ruch*, w: *Encyklopedia katolicka*, t. 8, Lublin 2000, s. 1366.

⁷ Por. H. Simon, *Kazanie biblijne. Teoria przepowiadania Bruno Drehera (1911–1971)*, Opole 1995, s. 33–36.

⁸ Por. V. Schurr, *Christliche Verkündigung über Maria*, w: *Maria in Glaube und Frömmigkeit. Vorträge des Marianischen Kongresses der Diözese Rottenburg in Stuttgart 6-8.07.1954*, Stuttgart 1954, s. 161.

⁹ Tamże, s. 162

Synu Jezusie Chrystusie. Tam, gdzie objawia się Bóg, coś się dzieje: miłosierdzie albo sąd, jeśli człowiek zamyka się na Jego działanie. W ten sposób przepowiadanie słowa Bożego staje się antycypacją paruzji Pana¹⁰.

3. Struktura przepowiadania słowa Bożego

Bóg chce wybawić człowieka poprzez słowo. Zadaniem kaznodziei jest wówczas współureczywistniać obecne w przepowiadaniu wydarzenie zbawcze. Sługa słowa czyni to wówczas, gdy razem ze słowem Bożym zanurza się w sytuacji słuchacza, stara się ją zrozumieć, pozyskuje zaufanie ze strony adresata przepowiadania, pokazuje mu, że jego życiowe pytania mogą znaleźć odpowiedź tylko w Chrystusie, który zniżył się ku niemu.

Dlatego też Schurr uważał, że istnieje potrzeba większej koncentracji kaznodziejów na osobie Zmartwychwstałego Pana, który wzbudza w głosicielach entuzjazm i gorliwość głoszenia słowa. Nowość w świecie techniki, jak i ciągle zmierzanie ku nowości życia w perspektywie Chrystusowego zmartwychwstania prowadzi do nieustannego odnawiania chrześcijańskiego rozumienia rzeczywistości i sposobu komunikowania słowa Bożego. Nie chodzi tu o dopasowanie się do sytuacji, ale o wewnętrzną dynamikę, którą słowo Boże cechuje się w każdym czasie. Przez zmartwychwstanie Chrystusa Biblia jest zawsze nowym słowem Bożym, które za każdym razem na nowo rzuca światło na podstawowe ludzkie sytuacje życiowe¹¹.

Ponadto nadzieję na pokonanie kryzysu przepowiadania Schurr widział w jego ukierunkowaniu na proklamację kerygmatu. Chodzi o to, by istotę chrześcijaństwa ukazać jako wyjątkową odpowiedź na pytania i problemy pojawiające się w danej epoce. Autentyczny kerygmat jest formułowany z perspektywy historiozbawczej, czyli jest zakorzeniony w „paschalnym centrum”: śmierci i zmartwychwstaniu Jezusa Chrystusa, i jest ukierunkowany na czasy ostateczne. Zawiera wezwanie do przyłączenia się do wspólnoty wierzących i do apostołatu. Cechuje go także „egzystencjalne dzisiaj”, co oznacza, że przepowiadanie słowa Bożego skierowane jest do ludzi żyjących w określonej epoce historycznej¹². Człowiek jest w stanie przyjąć prawdę absolutną tylko wtedy, gdy będzie przekazana w zrozumiałym dla niego sposób i w postaci odpowiadającej jego czasom. Prawda

¹⁰ Por. tamże, s. 162.

¹¹ Por. tenże, *Zwischen Gott und Automaten. Kybernetik und Theologie*, „Theologie der Gegenwart” 1 (1968), s. 8.

¹² Por. tenże, *Situation und Aufgabe*, dz. cyt., s. 190-191.

nie jest relatywna, ale jej perspektywa i siła wyrazu się zmieniają. Zmienia się słuchacz i jego sytuacja, w której pojawia się szansa, by prowadzić ludzi do autentycznego chrześcijaństwa, wykorzystując do tego współczesne prądy myślowe z ich antropocentryzmem, optymizmem kulturowym i racjonalizmem. Schurr zauważył, że ludzie są zawsze otwarci na życie, wspólnotę, relacje osobowe, odczuwają kruchość swej egzystencji i jej zagrożenia, doświadczają sytuacji granicznych, mają świadomość zbliżania się czasów ostatecznych. Są to wartości, w których wyraża się duch czasów i które muszą być brane pod uwagę przez kaznodziejów głoszących żywego Chrystusa, nową wspólnotę, wielkie boskie Ty, tajemnicę Boga jako *tremendum* i *fascinosum*, znaczenie paruzji. Władcy tego świata przemijają, a Chrystus nadchodzi. Na tym polega przepowiadanie: objawione w historii słowo Boże uczynić wyzwajającym słowem na dane czasy¹³.

Szukając odpowiedzi na pytanie, jak głosić słowo Boże, by docierało do współcześnie żyjących ludzi, niemiecki teolog omawia kilka aspektów, które powinny znaleźć swoje miejsce w przepowiadaniu słowa Bożego.

Pierwszym z nich jest historiozbowczy aspekt przepowiadania, który musi znaleźć swoje miejsce w proklamacji słowa Bożego. Oznacza to, że treścią przepowiadania musi być przede wszystkim to, co Bóg mówi w objawieniu. W jego centrum jest osoba Jezusa Chrystusa i Jego zbawcze misterium. W ziemskim wymiarze Bóg przez proroków, a zwłaszcza przez Jezusa obdarza ludzi zbawieniem. Zbawienie nie jest bezczasowe, lecz jest rzeczywistością inkarnacyjną. Dlatego zadaniem kaznodziei jest głoszenie radosnego wydarzenia, którego autorem jest sam Bóg. Przepowiadanie nie tylko przynosi wieść o Chrystusie, ale On sam i wielkie dzieła Boże uobecniają się dzięki głoszeniu słowa Bożego. On sam jest Tym, który mówi¹⁴.

Jak słusznie zauważa Schurr, kazanie nie mówi w pierwszym rzędzie o ideach filozoficznych, psychologicznych czy etycznych, ale o wydarzeniach historycznych, które mają dla ludzi istotne znaczenie. Są to decydujące wydarzenia, w których Bóg poprzez proroków, a w szczególności przez Chrystusa objawił się i dokonał dzieła zbawienia¹⁵.

Przepowiadanie musi być również egzystencjalne, tzn. musi dotyczyć fundamentów ludzkiego życia i prowadzić w ten sposób do autentycznego nawrócenia.

¹³ Tamże, s. 203.

¹⁴ Por. tenże, *Zu den Strukturlinien der heutigen Predigt*, „Dienst am Wort” 1 (1966), s. 79.

¹⁵ Por. tenże, *Seelsorge in einer neuen Welt. Eine Pastoral der Umwelt und des Laientums*, Salzburg 1957 s. 353.

Przepowiadanie kerygmatu nie może się ograniczyć tylko do czysto rzeczowych wypowiedzi, pouczających słuchaczy, lecz powinno być bardziej osobiste, egzystencjalne, wzywające do podjęcia ważnych decyzji życiowych. Aby ten postulat mógł być zrealizowany, sam kaznodzieja nie może być człowiekiem poddanym jakimś ideologiom, lecz zafascynowanym słowem Bożym, jego osobistym świadkiem. Gdy kaznodzieja z osobistym przekonaniem głosi słowo Boże, powstaje atmosfera, która ogarnia i wciąga słuchacza. Słuchacz czuje się poruszony nie dlatego, że mówca używa tanich retorycznych i psychologicznych środków, lecz dlatego, że jest zjednoczony z Bogiem. To poruszenie słuchaczy może wywołać Bożą miłość albo świadomość oddalenia od tego, co Bóg mówi. Miłość Boża jest podstawowym motywem wewnętrznej przemiany człowieka. Jednocześnie Schurr zauważa, że to, co egzystencjalne, dotyka zawsze konkretnej osoby. Gdy kaznodziei uda się dotrzeć do konkretnego człowieka tak, aby poczuł się on wezwany do udzielenia Bogu osobistej odpowiedzi na Jego słowo, może rozpocząć się w słuchaczu proces wiodący do wewnętrznego uzdrowienia¹⁶.

Przepowiadanie słowa Bożego musi mieć również charakter eklezjalny. Słowo Boże pochodzi od wspólnoty, jaką jest Trójca Święta i Kościół, i dlatego też jest skierowane do wspólnoty (1 J 1, 3). Słowo Boże nie zostało powierzone jednostce, ale Kościołowi, aby je strzegł i głosił. Dlatego cały Kościół głosi słowo Boże, nie tylko usta (kaznodzieja), ale całe ciało (Kościół). Słowo Boże, które pochodzi od Kościoła, ku niemu jest skierowane. Kościół buduje Kościół, ponieważ słowo Boże ma moc jednoczącą Kościół¹⁷. Dlatego Schurr podkreśla, że zbawienie przychodzi ze wspólnoty w Chrystusie i ku niej się zwraca. Jego istotą jest miłość. Zbawienie to inni! Zbawienie jest komunikowane światu i ludziom przez urzeczywistnianie się Kościoła, czyli poprzez napełnianie środowiska życia człowieka duchem chrześcijaństwa. Służy temu przepowiadanie, które ma wymiar zbawczospołeczny. Dlatego w kazaniach grzech jest ukazywany nie tylko jako prywatna sprawa między człowiekiem a Bogiem. Grzech to publiczna siła, która nadaje kształt współczesnemu światu, więzi ludzi i skłania do popełniania kolejnych grzechów. Grzech nie pozostaje w sercu człowieka, ale wpływa na całe życie, odbierając ludziom siłę do czynienia dobra i tworząc amoralne obyczaje. Pod wpływem takiego środowiska człowiek jest bardziej skłonny do popełniania zła¹⁸.

¹⁶ Por. tenże, *Zu den Strukturlinien*, dz. cyt., s. 80.

¹⁷ Tamże, s. 81

¹⁸ Por. tenże, *Seelsorge in einer neuen Welt*, dz. cyt., s. 354.

Ważnym aspektem przepowiadania jest jego charakter eschatologiczny. Chrześcijanin to ktoś, kto wyczekuje przyjścia Pana. Horyzontem przepowiadania nie jest tylko rozjaśnienie ludzkiej egzystencji, lecz obietnica, którą Bóg spełni w czasach eschatologicznych. W świetle ponownego przyjścia Chrystusa na ziemię ostateczne rzeczy człowieka: śmierć, sąd, niebo albo piekło uzyskują swoje właściwe miejsce i znaczenie dla dzieła zbawienia. Są one w pewnym sensie zapowiedzią paruzji. Gdy ona nastąpi, dokona się zmartwychwstanie ciał, ludu Bożego i całego kosmosu. W tym kontekście można np. mówić o niedzieli jako o przygotowaniu na wielki „dzień Pański”, gdyż podczas liturgii Eucharystii Chrystus przekazuje Ojcu tych, których umiłował, pozwala ludziom zwyciężyć świat oraz wprowadza do „radości Pana”¹⁹.

Jednocześnie Schurr uzmysławia kaznodziei, że należy pamiętać, iż powtórne przyjście Chrystusa nie jest tylko jakimś odległym wydarzeniem. To, co ostateczne, rozstrzyga się bowiem pośród doczesności i realizuje się w wyborach dokonywanych między dobrem a złem. Mówi o tym Ewangelia, gdy wskazuje, że obecnie odbywa się sąd nad światem (J 12, 31). Wynika to z tego, że siła słowa Bożego okazuje swoją skuteczność dzisiaj²⁰.

Wreszcie przepowiadanie powinno mieć charakter indukcyjny. Punkt zaczepienia kaznodzieja znajduje tam, gdzie słuchacze żyją wiarą, nadzieją i miłością, gdzie borykają się ze swoimi problemami i potrzebami; prowadzi ich zaś ku misterium zbawienia. Taką metodę Schurr dostrzega w Ewangelii, np. J 3; J 4; J 6; J 7, 37n. Podkreśla on, że ewangeliści spisali swoje przekazy w języku ówczesnych prostych ludzi – *koiné*. Mieli przy tym na względzie sytuację swoich słuchaczy. Modelem uzasadniającym takie postępowanie jest wcielenie: Logos przyjął ludzkie ciało i naszą kondycję, aby wychodząc od naszej sytuacji – „od wewnątrz”, dokonać naszego odkupienia. W ten sposób sam Bóg pokazał nam, „jak to się robi”. Dlatego zadaniem kaznodziei jest dać słuchaczom do zrozumienia, iż rozumie ich sytuację, a religia chrześcijańska nie jest ucieczką od rzeczywistości. W ten sposób przepowiadanie powinno uwzględniać następujące etapy: zanurzenie się w codzienne życie słuchaczy, oderwanie się od spraw codziennych poprzez głębsze pytanie o sens rzeczywistości, ukierunkowanie na transcendencję, która czyni ludzką egzystencję prawdziwą, bogatą i wolną, wydarzeniem, które czerpie z bojaźni Bożej, a przede wszystkim z miłości²¹.

¹⁹ Tamże, s. 356.

²⁰ Por. tenże, *Zu den Strukturlinien*, dz. cyt., s. 83.

²¹ Por. tamże, s. 83-84.

Schurr uważa, że kazanie nie zawsze musi być uformowane zgodnie ze wszystkimi wskazanymi przez niego aspektami. Każdy głosiciel słowa Bożego musi odczytać, co w danym momencie odpowiada wyzwaniom płynącym z ludzkiej rzeczywistości. Tego rodzaju kształt przepowiadania gwarantuje, że kaznodzieja dotrze ze słowem Bożym zarówno do wiernych praktykujących, jak i do tych, którzy dystansują się od Kościoła. Człowiek może zdobyć zaufanie względem chrześcijaństwa i równocześnie przekonać się, że pośród świata nie znajdzie odpowiedzi na najważniejsze ludzkie pytania. Najpierw są to niezmiennne fakty: śmierć, cierpienie, wysiłek, poczucie winy, zawodność rzeczy doczesnych, poczucie bezradności wobec mocy dominujących w świecie. Przed tego rodzaju sytuacjami granicznymi człowiek może uciekać w gorączkę działania albo w zwątpienie; może też próbować stawić im czoła. Przy tym wszystkim jest człowiekiem – bytem obdarzonym szczególnego rodzaju godnością w świecie. Jeśli zda sobie sprawę z obecności wszystkich tych rzeczywistości w jego osobistym życiu, dostrzeże odniesienie swojej egzystencji do Boga. W Nim odnaleźć może to, czego pragnie najbardziej i nigdy nie chce utracić: schronienie, bezpieczne oparcie, trwanie na wieczność, wielkie Ty²².

Przepowiadanie słowa Bożego, powinno prowadzić do spotkania człowieka z Bogiem. W nim jest to pragnienie spotkania Tego, który daje poczucie szczęścia i bezpieczeństwa. Jest to pragnienie, które człowiek nieustannie w sobie nosi. Dlatego też wydaje się, że propozycja Viktora Schurra odnowy przepowiadania słowa Bożego jest zawsze aktualna. Przede wszystkim uświadamia nam ona, że poprzez proklamację słowa Bożego przychodzi sam Bóg jako ten, który jest obecny w życiu człowieka. Wskazuje ona również, jak wielka jest moc Biblii, która jest zawsze nowym słowem Bożym, ponieważ za każdym razem rzuca ono na nowo światło na podstawowe ludzkie sytuacje życiowe, bez względu na to, w jakim czasie jest głoszone. Jednocześnie Schurr, szukając nowych form przepowiadania, zachęca głosicieli słowa do ciągłego badania znaków czasu i wyjaśniania życia człowieka w świetle słowa Bożego, ponieważ to ono daje w każdym czasie odpowiedź na pytania odnoszące się do sensu życia dzisiejszego i przyszłego człowieka.

²² Por. tenże, *Seelsorge in einer neuen Welt*, dz. cyt., s. 352.